

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony i ujawniony na rozprawie głównej materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 stycznia 2017 roku pomiędzy godziną 18.00 a 22. 00 G. K. spożył alkohol w postaci wódki w ilości około 0,5 litra. G. K. nie spożywał przy tym ani obiadu ani kolacji. Następnie, w dniu 13 stycznia 2017 roku w godzinach rannych G. K. spożył jeszcze jedno piwo nieznannej marki i o nieznannej zawartości procentowej alkoholu w ilości pół litra. Dalej, tego samego dnia około godziny 08.00 G. K. rozpoczął jazdę użytym przez siebie pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w G. na ulicy (...). G. K. chciał dojechać do miejsca swojego zamieszkania w G. na ulicy (...). G. K. nie posiadał wówczas uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi w wyniku decyzji Prezydenta Miasta G. z dnia 20 listopada 2014 roku o numerze (...)III. (...)2.311.2014.HZ.

dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.86v-87, pismo z UM k.71-72; zeznania świadka P. G. k.9-v, k.87v-88v; zeznania świadka M. P. k.25-v, k.98-99,

W tym samym czasie na terenie G. służbę patrolową pełnili funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w G. – M. P. i P. G., którzy zauważyli poruszającego się w/w pojazdem G. K.. Funkcjonariusze Ci poruszali się nieoznakowanym radiowozem z wideorejestratorem. G. K. poruszając się użytym przez siebie pojazdem na ulicy (...) przekroczył dopuszczalną, administracyjną prędkość i z tego powodu został zatrzymany do kontroli drogowej przez tych funkcjonariuszy.

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w G. następnie wylegitymowali i zatrzymali G. K. oraz poprosili go o przejście do radiowozu celem odtworzenia nagrania z wideorejestratora. Przy wykonywaniu czynności z G. K. w/w funkcjonariusze wyczuli od niego alkohol. G. K., na pytanie funkcjonariuszy odnośnie spożywania alkoholu odpowiedział, że poprzedniego dnia spożywał wódkę w ilości około 0,5 litra. W związku z powyższym oświadczeniem G. K. oraz faktem, iż nie posiadał on uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, funkcjonariusze przeprowadzili badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia A. 6020 plus nr (...), które w tej dacie było sprawne technicznie. Badanie tym urządzeniem wykazało, iż o godzinie 08.46 G. K. miał zawartość 0,53 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Natomiast drugie badanie tym urządzeniem, przeprowadzone o godzinie 09:01 wykazało, iż G. K. miał 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W związku z powyższymi wynikami badania urządzeniem elektronicznym A. G. K. został zatrzymany i przewieziony do najbliższej jednostki Policji, gdzie przeprowadzone zostały kolejne badania urządzeniem typu Alkometr A 2.0 o numerze fabrycznym (...). Urządzenie to w dacie badania było sprawne technicznie. Pierwsze badanie przeprowadzone o godzinie 09.21 tym urządzeniem wykazało, iż G. K. miał zawartość 0,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie zaś, przeprowadzone o godzinie 09.23, iż owa zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosiła 0,55 mg/l.

Z uwagi na prowadzenie pojazdu bez uprawnień i przekroczenie prędkości G. K. został ukarany mandatem karnym seria Da numer (...) o wartości 900 złotych.

dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.86v-87, notatka urzędowa k. 1; protokół użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu k. 2-v, 4-v; świadectwo wzorcowania k.3-v, 5-v; protokół zatrzymania k.7-v; zeznania świadka P. G. k.9-v, k.87v-88v; zeznania świadka M. P. k.25-v, k.98-99, mandat karny k.11; kopia świadectwa wzorcowania i notatników służbowych k.61-69; komunikat GUM dotyczący analizatorów wydechu k.81-83;

Słuchany w toku postępowania przygotowawczego G. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Natomiast w toku rozprawy głównej oskarżony częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i choć odmówił składania wyjaśnień, to jednak odpowiadał na pytania.

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień odstępując do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

vide: wyjaśnienia oskarżonego G. K. k. 16-17, k.86v-87

G. K. ma wykształcenie zawodowe – kucharz. Jest rozwiedzony, ma dwójkę dorosłych dzieci, z których jedno pozostaje jeszcze na jego utrzymaniu z tytułu alimentacji. Prowadzi działalność gospodarczą osiągając z tego tytułu dochód w wysokości 5000 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia jest dość dobry, choruje na nadciśnienie; nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Nie był uprzednio karany.

dowody: dane z wyjaśnień oskarżonego k. 16-17, 86v; dane o karalności k. 24, wywiad środowiskowy k.77-v

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo, jak i wina G. K. odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości.

Za kluczowe dla sprawy uznano zeznania świadków M. P. i P. G. – funkcjonariuszy policji, którzy w dniu 13 stycznia 2017 roku przeprowadzali czynności z udziałem oskarżonego. Przytoczyli oni w sposób spójny i rzeczowy powody, dla jakich zdecydowali się zatrzymać prowadzony przez oskarżonego pojazd mechaniczny oraz poddać oskarżonego badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, a następnie zatrzymać go. Co istotne, obaj świadkowie konsekwentnie zeznawali, iż zauważyli pojazd kierowany przez oskarżonego, gdy ten znajdował się jeszcze w ruchu. I choć powyższe nie zostało utrwalone – mimo użytkowania przez w/w funkcjonariuszy Policji wideorejestratora umieszczonego w ich pojeździe służbowym – to nie podważa to wiarygodności ich zeznań w tym zakresie. Warto przy tym zauważyć, iż świadkowie ci rozpoznali oskarżonego jako osobę, z którą wykonywali czynności służbowe mimo upływu czasu i szeregu podobnych czynności służbowych; potrafili m. in. przytoczyć w przybliżeniu miejsce, do którego zmierzał oskarżony. Nie sposób zatem uznać, ażeby ich zeznania nie były szczerze. Sąd miał ponadto na uwadze, że wskazani świadkowie stanowią osoby obce dla oskarżonego, brak było zatem podstaw by przyjmować, aby mieli oni jakikolwiek interes w tym by wbrew prawdzie przedstawiać obciążające go okoliczności. W związku z powyższym, jak i z faktem, iż omawiane zeznania znajdują potwierdzenie w treści danych zawartych w dokumentacji związanej z badaniem zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, notatnikach służbowych tych świadków oraz – częściowo – wyjaśnieniach samego oskarżonego, Sąd uznał je za wiarygodne i dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o ich treść.

Sąd nie znalazł również podstaw do zakwestionowania autentyczności dokumentów w postaci: danych o karalności, notatników służbowych, danych osobopoznawczych wynikających z wywiadu kuratora oraz protokołów i dokumentacji związanej z badaniem zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią wyjaśnień oskarżonego, brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Sąd pragnie przy tym podkreślić, że w przedmiotowej sprawie, wbrew odmiennemu stanowisku oskarżonego i jego obrońcy, brak było podstaw dla zakwestionowania wyników przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Warto zauważyć, że w aktach sprawy znajdują się świadectwa wzorcowania urządzeń służących do tych pomiarów, z których wynika, że w dacie przeprowadzania czynności z udziałem oskarżonego były one sprawne. Co więcej, z dołączonego do akt sprawy komunikatu Głównego Urzędu Miar dotyczącego analizatorów wydechu wynika, iż w stosunku do tych urządzeń rekomendowane jest zastąpienie legalizacji wzorcowaniem,

poświadczonym świadectwem wzorcowania. Powyższe stanowisko zostało omówione w treści tego komunikatu i w ocenie Sądu brak podstaw, ażeby w tym miejscu powielać te rozważania oraz wynikające z nich wnioski. W rezultacie nie sposób stwierdzić, ażeby brak potwierdzeń legalizacji w/w urządzeń mógł stanowić przeszkodę w uznaniu wyników badań, uzyskanych za ich pomocą, za prawidłowe i odzwierciedlające rzeczywistą zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu.

W świetle przedstawionej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd za jedynie w części wiarygodne uznał wyjaśnienia oskarżonego. Sąd dał wiarę tym oświadczeniom procesowym G. K., w których podał on, iż w dniu poprzedzającym dzień jego zatrzymania do kontroli drogowej i badania urządzeniami do pomiaru zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu spożywał on w godzinach popołudniowych i wieczornych alkohol w postaci wódki w ilości około 0,5 litra. Powyższe wynika bowiem również z protokołów badań oskarżonego w/w urządzeniami, gdzie tego rodzaju informacje zostały zawarte. Jak wynika przy tym z zeznań świadka M. P. wpisane do tychże protokołów dane wynikają wyłącznie z oświadczeń osób poddawanych badaniami tymi urządzeniami i tak też było w przypadku oskarżonego; świadek w toku rozprawy głównej podał wprost, iż skoro taki zapis znalazł się w protokołach to oznacza to, iż taka informacja została podana przez oskarżonego. Uwzględniając przy tym fakt, iż w/w świadek potwierdził okoliczności i treść wpisów poczynionych w tym zakresie w protokołach badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nie sposób uznać, ażeby doszło do naruszenia normy art. 174 k.p.k. W rezultacie w ocenie Sądu w tym zakresie wyjaśnienia G. K. zasługują na wiarę. Niewątpliwie jako wiarygodne są również te jego depozycje, w których podał on, iż w godzinach porannych, przed rozpoczęciem jazdy samochodem, spożył on alkohol w postaci piwa – brak bowiem podstaw, ażeby przeczyć tym depozycjom. Ponadto, powyższe oświadczenia oskarżonego niewątpliwie były dla niego niekorzystne; G. K. nie miał zatem podstaw, ażeby je podawać – poza chęcią przedstawienia rzeczywistych i prawdziwych przyczyn swojego stanu nietrzeźwości.

Nie sposób natomiast uwzględnić tych oświadczeń procesowych oskarżonego, w których podał on, iż „nie spodziewał się takiego stężenia alkoholu w organizmie” (k.86v). Oskarżony jest osobą dojrzałą, a tym samym nie sposób uznać, ażeby nie miał wiedzy odnośnie tego, jaki wpływ ma na niego alkohol – co zresztą sam potwierdził prowadząc podczas rozprawy głównej rozważania odnośnie różnych skutków spożywania alkoholu w zależności od tego, czy robi się to w drinkach czy też naraz (k.87). Uwzględniając zatem zarówno ilość alkoholu spożytego przez oskarżonego w dniu 12 stycznia 2017 roku, jak i w dniu następnym, a przed rozpoczęciem prowadzenia pojazdu, stwierdzić należy, że G. K. rozpoczynając jazdę samochodem w dniu 13 stycznia 2017 roku miał wiedzę, że znajduje się w stanie nietrzeźwości. Natomiast fakt, iż mógł nie znać dokładnego poziomu stężenia alkoholu we krwi (w wydychanym powietrzu) nie neguje jego świadomości w tym zakresie. W rezultacie te stwierdzenia oskarżonego uznać należy wyłącznie za próbę pomniejszenia swojego odpowiedzialności karnej i, jako takie, nie mogły stanowić podstawy dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd zważył dalej, iż na gruncie art. 178a § 1 k.k. odpowiedzialność karną ponosi osoba, która znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Za tak opisany czyn na gruncie powołanego przepisu sprawcy wymierzyć można grzywnę, karę ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2. Definicji stanu nietrzeźwości dostawcza natomiast art. 115 § 16 k.k. zgodnie z którym zachodzi on wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W przedmiotowej sprawie, co ustalono w sposób bezsporny, oskarżony prowadził w dniu 13 stycznia 2017 roku samochód będąc w stanie nietrzeźwości, którego zawartość wynosiła o godzinie 08.46 - 0,53 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godzinie 09:01 - 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co wykazały badania urządzeniem A. 6020, które było w tej dacie sprawne. Kolejne badanie przeprowadzone urządzeniem typu Alkometr A 2.0 o numerze fabrycznym (...) o godzinie 09.21 wykazało, iż G. K. miał zawartość 0,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, drugie zaś, przeprowadzone o godzinie 09.23 tym urządzeniem, iż owa zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu wynosiła 0,55 mg/l.

Niewątpliwie zatem jego zachowanie wyczerpało ustawowe znamiona czynu z art. 178a 1 k.k., co zostało mu przypisane w wyroku wydanym w przedmiotowej sprawie.

Sąd wobec wyjaśnień samego oskarżonego i zeznań P. G. oraz M. P. nie miał przy tym wątpliwości, iż to G. K. w dniu 13 stycznia 2017 roku kierował wskazanym oskarżeniem pojazdem. Z uwagi na to, jak i na fakt, że oskarżony ze względu na wiek jest osobą zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż w dacie zdarzenia nie był on w stanie pojmować logicznych następstw przedsięwziętych przez siebie działań, Sąd uznał go winnym popełnienia czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k. Sąd zważył również, że wskazania wiedzy oraz zasady logicznego rozumowania nie pozostawiają zatem wątpliwości co tego, że oskarżony wiedział, rozpoczynając i kontynuując jazdę w/w pojazdem aż do czasu kontroli drogowej, iż będzie czynić to znajdując się w stanie nietrzeźwości. Powyższe wskazuje z kolei na to, że chciał popełnić czyn zabroniony jako przestępstwo. Stwierdzić zatem należy, iż mimo tego, że oskarżony miał obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, nie uczynił tego jednak i prowadził samochód w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości.

Rozważając kwestię kary dla za tak opisane czyny, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach jej wymiaru ujętych w art. 53 k.k. Natomiast przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę m. in. sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz inne przesłanki, o których mowa w art. 115 § 2 k.k.

Mając na uwadze ogół przytoczonych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednią karą, która spełni względem oskarżonego swoje cele, będzie w odniesieniu do czynu przypisanego mu w wyroku kara grzywny w wysokości 300 stawek dziennych. Podstawą orzeczenia w tym zakresie był art. 33 § 1 k.k. Sąd orzeczenie w tym zakresie wydał na podstawie art. 178a § 1 k.k. Sąd pragnie podkreślić, że wziął pod uwagę fakt, że społeczna szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu była wysoka. Przy wymiarze kary uwzględniono okoliczność przemawiającą na niekorzyść oskarżonego, tj. fakt, że wykazał się on rażąco lekceważącym stosunkiem do obowiązujących norm prawnych, jak i to, że zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu przekraczała znacząco próg określonej w art. 115 § 16 k.k. granicy. Ponadto, oskarżony prowadził pojazd mechaniczny mimo braku ku temu uprawnień i dodatkowo przekroczył prędkość. Jednocześnie sąd miał przy tym na uwadze, że oskarżony nie figuruje w Kartotece Krajowego Rejestru Karnego. Ogół wskazanych okoliczności skutkowało przyjęciem, iż wymiar kary był w pełni zasadny. Wymierzona oskarżonemu kara nie jest w ocenie Sądu nadmiernie uciążliwa; oskarżony prowadzi bowiem działalność gospodarczą i, w związku z tym, ma stałe źródło dochodu pozwalające mu na jej poniesienie. Spełnia ona także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a jednocześnie zaspokaja społeczne potrzeby poczucia sprawiedliwości – w szczególności uwidoczni, iż lekceważenie norm prawnych związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym polegające na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości zawsze będzie wiązało się z odpowiednio dostosowaną do wagi tego czynu reakcją karną.

Sąd orzekając w przedmiocie kary grzywny uwzględnił przy tym art. 33 § 3 k.k. i, biorąc pod uwagę sytuację majątkową i możliwości zarobkowe oskarżonego, uznał, że wysokość jednej stawki dziennej winna wynosić 20 złotych. Z jednej strony poziom owej stawki dziennej uwzględnia wysokość dochodów oskarżonego, z drugiej zaś konieczność łożenia na utrzymanie córki oraz na poczet własnego utrzymania.

Sąd stwierdził również, iż w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdowała norma art. 42 § 2 k.k., obligująca do orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju – z uwagi na popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k. Środek ten orzeka się w latach, od 3 roku do 15 lat (art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k.). W ocenie Sądu, dla określenia czasu obowiązywania tego środka karnego istotnym było z jednej strony, że oskarżony poruszał się po drodze publicznej w godzinach porannych, a zatem w znacznym ruchu drogowym, a stężenie alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu było znaczne. Istotnym był również fakt, iż przestępstwo, jakiego dopuścił się oskarżony, jest jednym z bardziej nagminnych, a jednocześnie nie dość piętnowanych społecznie. Z drugiej strony Sąd uznał, że oskarżony nie popełniał uprzednio czynów zabronionych jako przestępstwo, a związanych z naruszeniem bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W konsekwencji powyższego należało przyjąć, iż okres obowiązywania 3 lat zakazu nie przekracza stopnia

zawinienia oskarżonego, a jednocześnie jest adekwatne do wagi czynu i powinno spełnić zakładane cele wymierzenia kary i środka karnego tak w zakresie ogólnoprewencyjnym, jak i prewencji szczególnej.

Mając na uwadze treść art. 43a § 2 k.k. Sąd zastosował wobec oskarżonego środek karny w postaci zobowiązania oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w wysokości 5.000 zł (ustalonej w oparciu o możliwości zarobkowe oskarżonego) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, do czego był zobligowany treścią wskazanego przepisu.

Sąd orzekł również w przedmiocie kosztów procesu i na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 744, 75 złotych, w tym kwotę 120 złotych tytułem opłaty. Sąd przy rozstrzygnięciu tej kwestii kierował się ogólną zasadą sprawiedliwego postępowania, zgodnie z którą każdy, kto przez swoje zawinione zachowanie spowodował wszczęcie postępowania karnego, zobowiązany jest do poniesienia jego kosztów. G. K. osiąga stały, miesięczny dochód, a zatem w ocenie Sądu zobowiązanie go do poniesienia wskazanych, stosunkowo niewysokich kosztów nie będzie stanowiło dla niego nadmiernego obciążenia.